

Felietony COOPERANTE

Prawo pracy i zabezpieczenie społeczne
w dobie pandemii

Numer 8(8) 2020

Drodzy Czytelnicy,

zapraszamy do lektury ósmego z cyklu opracowań poświęconych zagadnieniom związanym z prawem pracy i zabezpieczeniem społecznym. Prezentowane uwagę dotyczą problematyki ubezpieczenia wypadkowego w czasie epidemii koronawirusa.

Osoby zainteresowane publikowaniem krótkich opracowań o charakterze felietonów bądź *working papers* zapraszamy do kontaktu: cooperante@wpia.uni.lodz.pl

Życzymy udanej lektury!



Polska Sieć Naukowa Prawa Pracy
i Zabezpieczenia Społecznego

COOPERANTE

Robert Marczak

Koronawirus a ubezpieczenie wypadkowe

W literaturze mówi się o tym, że kultura bezpieczeństwa pracy jest splotem różnych czynników jak np. rozumienie bezpieczeństwa pracy wszystkich pracowników czy umieszczenie minimalizacji ryzyka zawodowego na mapie celów strategicznych przedsiębiorstwa. Humanizacja pracy sprawiła, że oprócz respektowania wymogów prawnych dotyczących bezpieczeństwa i higieny pracy, wdrażane są systemy zarządzania bezpieczeństwem pracy oraz trwają poszukiwania nowych metod wpływających na polepszenie warunków pracy związanych z bezpieczeństwem.

Profesjonalne i skuteczne podejście do kwestii stworzenia bezpiecznych warunków zatrudnienia może być także postrzegane jako jeden z aspektów konkurencyjności firm na arenie walki o jak najlepiej wykwalifikowanych pracowników, ale może też po prostu sprzyjać dobremu wizerunkowi pracodawcy. W dobie epidemii koronawirusa ten element może stać się kluczowy, jeżeli wziąć pod uwagę nasilające się polityczno-medialne piętno reżimu sanitarnego, publiczne wypowiedzi wirusologów oraz kolejne komunikaty pochodzące z Ministerstwa Zdrowia.

Z punktu widzenia ubezpieczeń społecznych, dzięki utrzymaniu odpowiednich standardów w tworzeniu warunków i dbaniu o środowisko pracy, płatnicy składek mogą z czasem sprawić, że stopa procentowa składki na ubezpieczenie wypadkowe, którą płacą za każdego pracownika od podstawy jego wynagrodzenia, zostanie obniżona. I tu pojawia się pytanie, na które spróbuję przynajmniej nieśmiało zarysować szkic odpowiedzi: czy firma, dając odpór „nietoperzemu” wirusowi, może liczyć na zmniejszenie comiesięcznych obciążeń w opłaceniu składki na to ubezpieczenie?

Dla płatnika ubezpieczenie wypadkowe nie wiąże się z żadnymi korzyściami. Składki płaci samodzielnie, a świadczenia przypadają jedynie osobom ubezpieczonym. Istnieje co prawda możliwość uzyskania dofinansowania z ZUS na działania skierowane na utrzymanie zdolności do pracy przez cały okres aktywności zawodowej, ale nie oszukujmy się – większość pracodawców raczej nie może liczyć na pieniądze z takich projektów. Pozostaje obniżenie zobowiązań składkowych.

Zgodnie z polskim prawem obowiązki dotyczące zapewnienia osobom pracującym bezpieczeństwem i ochrony zdrowia spoczywają:

- 1) na pracodawcy – w stosunku do pracowników zatrudnionych na podstawie stosunku pracy oraz wykonujących na rzecz pracodawcy pracę na innej podstawie niż stosunek pracy (w tym samozatrudnionych), o ile praca ta wykonywana jest w zakładzie pracy lub w miejscu wskazanym przez pracodawcę;
- 2) na przedsiębiorcy – w stosunku do osób zatrudnionych przez niego na innej podstawie niż stosunek pracy (w tym samozatrudnionych).

Wśród działań zmierzających do zapewnienia bezpieczeństwa i zdrowia pracującym podejmowanych przez pracodawcę działaniem podstawowym jest dokonanie przez niego oceny ryzyka zawodowego oraz stosowanie niezbędnych środków profilaktycznych zmniejszających to ryzyko.

Zgodnie z powyższymi regułami pracodawca, dokonując oceny ryzyka zawodowego, ma obowiązek uwzględnić wszystkie czynniki występujące w środowisku pracy oraz związane z jej wykonywaniem. Wobec epidemii COVID-19, w zakładach pracy, poza występującymi dotychczas zagrożeniami, pojawiło się nowe zagrożenie spowodowane przez koronawirusa SARS-CoV-2. Pracodawca ma więc obowiązek podjęcia działań zmierzających do ograniczenia ryzyka związanego z narażeniem na ten czynnik biologiczny.

Centralny Instytut Ochrony Pracy- Państwowy Instytut Badawczy wystosował w dokumencie „Bezpieczeństwo i ochrona zdrowia osób pracujących w czasie epidemii Covid-19” szereg wytycznych dla pracodawców i przedsiębiorców, aby w ich środowisku zmniejszyć ryzyko zarażenia się wirusem ze wszystkimi możliwymi tego następstwami.

Wytyczne zawierają ogólne informacje o środkach profilaktycznych, które należy stosować w czasie epidemii w każdym zakładzie pracy, w tym informacje dotyczące:

- 1) opracowania planu działań w celu ochrony zdrowia pracowników w warunkach epidemii;
- 2) środków, które można zastosować w celu ograniczenia prawdopodobieństwa zarażenia SARS-CoV-2 w pracy;
- 3) zasad ograniczania obciążeń psychospołecznych spowodowanych epidemią;
- 4) komunikowania się w sprawach związanych z działaniami wdrażanymi w celu
- 5) ograniczenia prawdopodobieństwa zarażenia SARS-CoV-2 w pracy;
- 6) postępowania w przypadku podejrzenia zachorowania na COVID-19.

CIOP zwraca uwagę, że prawdopodobieństwo zarażenia wirusem zwiększają kontakty między pracownikami, klientami czy partnerami biznesowymi, ale także wspólne użytkowanie wyposażenia roboczego czy wspólne korzystanie z pomieszczeń sanitarnych i socjalnych oraz ciągów komunikacyjnych. Dystans fizyczny, praca zdalna, przestrzeganie zasad higieny w miejscu pracy to niektóre z zasad, które firmy powinny zastosować w miejscu pracy.

Wytyczne CIOP w żaden sposób nie mają bezpośredniego wpływu na obowiązujące przepisy w zakresie prawa pracy oraz ubezpieczeń społecznych, w tym ubezpieczenia wypadkowego. Zaczniemy jednak od tego, jak w ogóle ustalana jest stopa procentowa składki na ubezpieczenie

wypadkowe. Nie jest to nadzwyczaj skomplikowana procedura, ale w porównaniu ze składkami na pozostałe ubezpieczenia społeczne, zrozumienie jej kalkulacji wymaga nieco większego skupienia. Spróbuję ją skrótowo opisać w kilku krokach.

1. Zmiana stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe może nastąpić tylko wtedy, gdy płatnik składek przez ostatnie 3 lata kalendarzowe składał do ZUS specjalny formularz zwany ZUS IWA („Informacja o danych do ustalenia składki na ubezpieczenie wypadkowe”), jego firma podlega wpisowi do rejestru REGON, a iloraz sumy ubezpieczonych podlegających ubezpieczeniu wypadkowemu w ciągu poszczególnych miesięcy poprzedniego roku kalendarzowego wyniósł co najmniej 9. Nowa wartość będzie obowiązywać za rok składkowy trwający od 1 kwietnia danego roku do 31 marca następnego roku.
2. Niespełnienie powyższych warunków powoduje, że dla płatnika składek obowiązuje stopa zryczałtowana (ustala się ją w wysokości 50% najwyższej stopy procentowej ustalonej na dany rok składkowy dla grup działalności).
3. Każda grupa działalności, do której należy płatnik ze względu na rodzaj wykonywanej działalności według Polskiej Klasyfikacji Działalności posiada określoną kategorię ryzyka (np. w grupie działalności edukacja wynosi ona 3, a stopa procentowa składki to 0,93 %; w opiece zdrowotnej kategoria ta wynosi 4, a stopa procentowa składki 1,2 %; wartość kategorii ryzyka w grupie wydobywania węgla kamiennego i brunatnego wynosi 12, a stopa procentowa składki na ubezpieczenie wypadkowe – 3,33%).
4. Na podstawie dokumentów ZUS IWA, które pracodawca/przedsiębiorca składał przez 3 ostatnie lata ustalana jest nowa kategoria ryzyka. Ta wartość zależy od średniej

arytmetycznej liczby poszkodowanych w wypadkach przy pracy ogółem, liczby poszkodowanych w wypadkach przy pracy śmiertelnych i ciężkich, liczby zatrudnionych w warunkach zagrożenia, które występują w razie przekroczenia najwyższych dopuszczalnych stężeń i natężeń czynników szkodliwych dla zdrowia w środowisku pracy. Ta ostatnia wartość ma dla postawionego w pracy pytania znaczenie kluczowe i widoczny jest swego rodzaju brak konsekwencji po stronie ustawodawcy: nie uwzględnia się w tym algorytmie liczby osób dotkniętych chorobą zawodową (jak w przypadku liczby osób, którzy ulegli wypadkom), ale jedynie liczbę osób pracujących w warunkach narażenia na wystąpienie choroby zawodowej.

5. W zależności od wartości nowo wyliczonej kategorii ryzyka ustala się tzw. współczynnik korygujący, przez który mnoży się aktualną stopę procentową składki na ubezpieczenie wypadkowe. Tak uzyskujemy także nową stopę procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe.

W powyższym zakresie koronawirus raczej nie wpłynie na zmianę przepisów, co nie znaczy, że troska pracodawcy, aby nie pojawił się w jego firmie, nie będzie skutkowała niższymi składkami. Kilka tygodni po tym, jak w Polsce odnotowano pierwszy przypadek zarażenia, Prezydium Naczelnej Rady Lekarskiej skierowało apel do Prezesa Rady Ministrów w sprawie uznania choroby zakaźnej wywołanej u lekarza lub lekarza dentystry wirusem SARS-CoV-2 za chorobę zawodową. W apelu tym zwrócono się o odrębne wyszczególnienie

COVID-19 w wykazie chorób zawodowych, ale Minister Zdrowia nie przychylił się do tego postulatu i uznał, że nie ma podstaw do zmiany prawa, ponieważ choroba Covid-19 jest chorobą zakaźną, a ta może zostać uznana również za zawodową.

Czy dla pracodawców jest to dobra informacja? Z jednej strony pracodawca, który jest zobowiązany zapobiegać chorobom zawodowym poprzez utrzymywanie w stanie stałej sprawności urządzeń ograniczających lub eliminujących szkodliwe dla zdrowia czynniki środowiska pracy oraz urządzeń służących do pomiarów tych czynników czy przeprowadzać na swój koszt badania i pomiary czynników szkodliwych dla zdrowia, nie ma fizycznej możliwości zadbać o systematyczne badanie stopnia zagrożenia zarażenia koronawirusem w jego zakładzie. Pozostają testy i utrzymanie reżimu sanitarnego.

Z drugiej strony w sytuacji małych firm i mikroprzedsiębiorstw istnieje ryzyko, że koronawirus wypchnie co najmniej część pracowników na długotrwałe zwolnienia lekarskie, ci nie będą zgłaszani do ubezpieczenia wypadkowego, a w kolejnym roku pracodawca zapłaci składkę na poziomie określonym przez ustawodawcę, obchodząc się smakiem współczynnika korygującego.

Ekspert z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych potwierdził, że potencjalny, bardziej bezpośredni wpływ koronawirusa na kwestię finansowania ubezpieczenia wypadkowego w tym miejscu się wyczerpuje, co nie zmienia faktu, że epidemia SARS-CoV-2 może pozytywnie wpłynąć na rozwój kultury bezpieczeństwa w zakładach pracy, a specjalne środki ostrożności będą/są wdrażane także w firmach, których rodzaj działalności gospodarczej posiada mniejszą kategorię ryzyka.

O autorze:



Robert Marczak:

doktor nauk humanistycznych w zakresie nauk o polityce. Absolwent Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu Warszawskiego. Od 2004 r. zatrudniony w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych. Sekretarz redakcji w czasopiśmie „Ubezpieczenia Społeczne. Teoria i praktyka”. Od 1 października 2019 r. zatrudniony w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie na stanowisku adiunkta w Katedrze Ubezpieczenia Społecznego. Dotychczasowe zainteresowania badawcze to m.in. koordynacja systemów zabezpieczenia społecznego, wpływ ekonomii behawioralnej na ekonomię emerytalną oraz postawy obywateli wobec ubezpieczeń społecznych.

Adres e-mail: robert.marczak@zus.pl

Sugerowane cytowanie:

Marczak R. (2020), *Koronawirus a ubezpieczenie wypadkowe*, „Felietony COOPERANTE. Prawo pracy i zabezpieczenie społeczne w dobie pandemii”, 8(8), www.cooperante.uni.lodz.pl

Opracowanie redakcyjne: Izabela Florczak, Krzysztof Stefański

